

Janusz Ostrowski

"Polityka jako problem moralny", Janos Kis, Kraków 2013 : [recenzja]

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 8, 97-99

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Ostrowski

Janos Kis, *Polityka jako problem moralny*

Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013, stron 473.

Problem moralny w polityce stał się w dobie globalizacji bardzo istotnym, ale nie nowym zjawiskiem. Skutki wypowiedzianych słów czy decyzji politycznych przekładały się niejednokrotnie w różnych systemach politycznych na większą lub mniejszą ich moralną ocenę. Obecnie w narodowych demokracjach (szczególnie tych młodych) uwiarygodnianie moralnością zachowań polityków jest wśród społeczeństw jednym z elementów uwiarygodniających działania polityczne. Odwoływanie się więc do moralności w nowożytniej polityce stało się bardzo powszechne.

„[...] polityka nie jest domeną moralności”¹, pisze Janos Kis w swojej książce *Polityka jako problem moralny* wydanej przez Wydawnictwo Universitas (Kraków, 2013). Autor wskazuje, iż celem jego opracowania jest, między innymi, wyjaśnienie dwulicowości postaw opinii publicznej w demokratycznym państwie prawa wobec etyki działań politycznych, a także opisanie takich racjonalnych teorii moralnych, które nie byłyby jednocześnie teoriami utopijnymi, ani też, jak określa autor „[...] zachęcały do samozadowolenia w obliczu obyczajów typowych dla dzisiejszego demokratycznego przywództwa politycznego”².

Globalny świat przeżywa kryzys rozczarowania instytucjami politycznymi, takimi jak: państwo – przerzucające na swoje społeczeństwa koszty związane z kryzysem gospodarczym, partiami politycznymi czy bezkarnymi i niekontrolowanymi działaniami korporacji ponadnarodowych. Wobec czego, upowszechnił się pogląd, iż polityka znajduje się w stanie całkowitego moralnego upadku³. Stąd pozorny wniosek, iż moralność

¹ J. Kis, *Polityka jako problem moralny*, Universitas, Kraków 2013, s. 25.

² Tamże, s. 11.

³ Tamże, s. 7.

polityczna dzisiejszych demokratów stała się bardziej nieuczciwa i niełojalna wobec społeczeństw, aniżeli w wiekach minionych.

Janos Kis nie całkiem jest zdecydowany podzielać takie stanowisko. Błyskawiczny przepływ informacji, uwiarygodnienie się środków masowego przekazu spowodowały konieczność otwarcia się na opinię publiczną tych instytucji państwa, które dotychczas ograniczały strategiczne informacje o działaniach politycznych lub wręcz je ukrywały. Zatem społeczeństwa przeszłe, mniej doinformowane nie miały powodu, by kwestionować decyzje rządzących jako więcej lub mniej moralne.

Autor sugeruje, iż to, co my, demokratyczne społeczeństwo, możemy uważać za spadek moralny polityków, jest – między innymi – następstwem nagłego wybuchu transparentności i wzrostu odpowiedzialności za państwo. Zatem również prawdopodobne może być, iż poczucie moralnego politycznego upadku jest częściowo nieuzasadnione⁴.

Wskazuje też pewne wady systemu demokracji (wpływające na osłabienie politycznych morale), takie jak: głęboka przepaść pomiędzy instytucjami publicznymi a obywatelskimi. Według Janosa Kisa szkodzi to integracji polityki państwa, osłabiając obywatelskie poczucie prawa, zniechęcając ich do popierania takiej polityki państwa, na której efekty trzeba czekać nierzadko latami. „[...] czyni to obywatele podejrzliwymi wobec rządów prawa oraz procesów współzawodnictwa, będącego istotą nowoczesnej wielopartyjnej demokracji, a ogólnie rzecz biorąc sprawia, że stają się oni bardziej podatni na retorykę populistyczną”⁵.

Odwołuje się wielokrotnie do klasyków teorii moralności w polityce, takich jak: Machiavellego, Hoobesa, czy Hume’a i Kanta, aż do weberowskiego wzorca etyki w przywództwie politycznym. Ich teorie moralne stanowią bazę do zdefiniowania dzisiejszych doktryn moralnych w polityce. Wymienia je i – w pewien swoisty dla siebie sposób – klasyfikuje, niekiedy łączy je razem tworząc tezy pośrednie. Podaje też liczne przykłady, te dobre, jaki te negatywne w nowożytnych działaniach politycznych, o przesłankach odpowiedzialności politycznej i moralnej.

Szczególne *novum* nadaje książce przedstawienie problemu oceny moralnej w teorii politycznej, nie jako wyniku działania przywódców i jego biernego osądu, ale przede wszystkim w jaki sposób radzi sobie z politykami przekraczającymi standardy moralne, cała wspólnota polityczna. Bowiem podstawowym pytaniem o moralność w działaniach politycznych dotyczących systemu demokratycznego (według autora) nie jest to, jak politycy powinni postrzegać swe działania i jak my je oceniamy, lecz w jaki sposób na nie reagujemy. „[...] zamiast skupiać się na pytaniu, jak przywódcy polityczni winni odpowiadać na dokonywane przez siebie wybory czynów brudzących ręce, pytałem, w jaki sposób (demokratyczna) wspólnota polityczna powinna postępować z politykami, którzy brudzą sobie ręce, postępując we właściwy sposób”⁶.

A’propos polityków „brudzących sobie ręce”: należy podkreślić, iż związek pomiędzy działaniami politycznymi, a postawą moralną społeczeństwa wpłynął na taką konstrukcję demokratycznego państwa, która wymusza na decyzjach politycznych pewne

⁴ Tamże, s. 8.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 432.

określone minimum moralne. Owo minimum moralne to granica, do której opinia publiczna jest w stanie zaakceptować działania polityków o „brudnych rękach”. Poniżej tego minimum żadne działania polityczne nie są już przez społeczeństwo akceptowalne, bez względu na pozytywność ich skutków.

System zachodniego ładu politycznego zdominowany przez globalne przekształcenia wymusza spojrzenie na działania polityczne z punktu widzenia moralnego, nie jak na zjawiska obok nas, ale na zjawiska, w których uczestniczymy.

Moralność w świecie polityki staje się zatem bardziej globalna, gdyż coraz to większe grono różnego rodzaju społeczeństw i nacji ocenia działania polityków, pozornie o znaczeniu lokalnym, ale o skutkach nierzadko przekraczające te granice. Zatem indywidualna ocena decyzji politycznych nie daje prawdziwego obrazu moralnego ich osądu. Osąd moralny następuje wtedy, gdy wszyscy, których skutki takiej decyzji dotyczą, osądzą ją jako mieszczącą się w ich normach moralnych.

Ze względu na bardzo zróżnicowane poglądy moralne społeczeństw globalnych jest to prawie niemożliwe, chyba, że określone zostanie pewne uniwersalne moralne minimum⁷ dla działań politycznych w globalnej rzeczywistości politycznej.

Bibliografia

Kis J., *Polityka jako problem moralny*, Universitas, Kraków 2013.

Walzer M., *Moralne maksimum, moralne minimum*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.

⁷ Więcej na temat moralnego minimum i maksimum: Walzer M., *Moralne maksimum, moralne minimum*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.